P R Z E G L Ą D P R A S Y Z A G R A N I C Z N E J.

./B i u l e t y n c o d z i e n n y./

Nr.154. Warszawa, dnia 16 lipca 1927 r.

1. S P R A W Y P O L S K I E.

SYTUACJA POLITYCZNA W POLSCE.

DEUTSCHE TAGESZEITUNG 15.VII. omawiając w artykule swego korespondenta warszawskiego zamknięcie sesji sejmu dochodzi do wniosku, że o ile forma sama w jakiej zamknięcie nastąpiło stanowi w dziejach walk między rządem polskim a parlamentem szczególnie jaskrawy fakt, to jednak faktowi temu przeciwstawić się musi okoliczność, że walka którą marszałek Piłsudski prowadzi, jest skierowana przeciw indolencji i niesumienności parlamentu. Faktem jest, że oporne i bezpłodne partje polskie ponosiły dawniej i dziś jeszcze w dalszym ciągu ponoszą winę za wszystkie zło, które przyczyniło się do tego, iż polityka wewnętrzna i zewnętrzna państwa polskiego skazana jest na bezpłodność Konflikt między rządem a parlamentem z uwagi na diametralne przeciwieństwo stanowisk obu był następstwem nieuniknionem. Osobistość tej miary, co marszałek Piłsudski zdecydować się musiała na usunięcie z drogi tej zapory, która dzięki paraliżującemu wpływowi swemu stanowi hamulec największy dla celów marszałka. Z drugiej strony sejm nie chciał się wyrzec swej władzy. Dotychczasowy stan rzeczy był więc zdaniem dziennika stanem walki w zawieszeniu, która przy okazji wybuchła jasnym płomieniem i uniemożliwiła wszelką pracę pozytywną. Dziennik w dalszym ciągu twierdzi ,że marszałek przez zastosowanie taktyki doprowadzenia anormalnego stanu do absurdu potrafił uzyskać rozwiązanie nieporozumienia, jakkolwiek nie można mu podsuwać zamiarów doprowadzenia do wybuchu. W obecnej chwili, kiedy o wiele ważniejsze sprawy stoją na pierwszem planie, niż przed przewrotem majowym. Zamknięcie obecnej sesji stanowi więc etap w walce z sejmem. Partje domagające się obecnie zwołania nadzwyczajnej sesji pragną przez uchwalenie ustawy o samorozwiązalności następnie zaś przez rozwiązanie sejmu przenieść walkę na szersze forum w wirze akcji wyborczej. Gdyby się to miało udać należy oczekiwać zawziętej walki wyborczej, w której kwestja przedstawicielstwa mniejszości narodowej nabrać powinna innego niż dotąd charakteru.

FRANKFURTER Ztg. 15.VII. podaje na naczelnem miejscu "Bemerkungen", w których w złośliwy sposób przedstawia sprawę zamknięcia sesji sejmowej. Autor pisze, że marsz.Piłsudski prawie w tak szorstki sposób obszedł się teraz z Sejmem, jak to uczynił po wypadkach majowych. A mianowicie "posłał porucznika do Prezydenta z rozkazem zamknięcia sesji a ministrom już dawno zabronił uczęszczania na posiedzenia Sejmu. Postępując w ten sposób ze Sejmem - pisze autor - marsz .Piłsudski powinien okazać że jest moralnie od niego wyższy, ale to nie zostało jeszcze stwierdzone. Piłsudski opiera się na szabli, nie jest półbogiem tylko bardzo zagadkowym człowiekiem, który stara się kopjować swój pierwowzór - Mussoliniego.

Ale Mussolini, choć również usunął parlament, to uczynił to w sposób więcej elegańtki, niż polski szlachcic".

Dalej pisze autor, że zwołanie Sejmu było potrzebne dla uchwalenia pożyczki amerykańskiej, bez niego jednak nie dojdzie ona do skutku.

ROTE FAHNE 14.VII. pisze z powodu zamknięcia sesji Sejmu polskiego, że marsz. Piłsudski chce w ten legalny sposób uniknąć rozwiązania Sejmu i doczeka września, kiedy to przypadają według konstytucji nowe wybory. Rząd polski w taki sposób dąży do całkowitego ubezwładnienia Sejmu.

STOSUNKI POLSKO -LITEWSKIE.

RYTAS z dnia 13.VII. nawiązując do wywiadu ministra Zaleskiego rzekomo udzielonego korespondentowi "Rytasa" w Genewie w sprawie konieczności nawiązania stosunków polsko-litewskich, pisze m.in.: Ze słów min. Zaleskiego wynika, że Polska chce rozpocząć rokowania z Litwą, uważając sprawę Wileńską za skończoną na zawsze. Zasadniczym warunkiem porozumienia między Polską a Litwą jest wzajemne zaufanie. Życie temu najwymowniej przeczy. Przykładem tego jest złamanie przez Polaków umowy suwalskiej. Litwa nie posiada wiele takich obszarów jak Wileńszczyzna, żeby mogła niemi ryzykować nawiązując z Polską normalne stosunki. "Minimalnym program bezpośrednich rokowań Litwy z Polską jest do pomyślenia tylko wówczas, jeżeli Polska zaproponuje przynajmniej przejściową formułę w sprawie wileńskiej. Dopóki Polacy nie wysuną podobnej propozycji, dopóty nie może być żadnych rokowań między Polską a Litwą, gdyż "minimalny" program / w zrozumieniu Min. Zaleskiego/ stawia Litwie więcej niż "maksymalne żądania, podczas gdy Polska żadnych ofiar nie czyni. Pozatem gdyby Polska naprawdę zamierzała pogodzić się z Litwą, to chęci swe poparłaby bardziej konkretnemi krokami". Polska w której ręku znajduje się trzecia część ziem litewskich, nieładnie naśmiewać się z Litwy proponując jej nawiązanie rokowań na zasadzie swego "minimalnego programu.

STOSUNKI POLSKO-NIEMIECKIE.

FRANKFURTER Ztg. 15.VII. Pisze o podpisaniu w dniu wczorajszem umowy Polsko - Niemieckiej w sprawie wzajemnej opieki nad bezrobotnymi na terenie obydwu kontrahentów. Wobec tego ta sprawa, której załatwienie dla obszaru Górnego Śląska było przekazane Komisji mieszanej dla G.Śląska, znalazła obecnie szersze rozwiązanie.

DEUTSCHE ALLG. Ztg. 16.VII. pisze, że kupcy z Niemiec przysyłają do Polski towary z polskiemi etykietami, przyczem przytacza list pewnego kupca niemca z Wielkopolski, który się uskarża, że publiczność Polska nie chce kupować towarów z polskiemi napisami uważając je za gorsze, a natomiast żąda towaru z etykietami niemieckiemi.

2. ZAGADNIENIA OGÓLNE.

GENEWSKA "KONFERENCJA TRZECH"

DAILY TELEGRAPH z 13.VII. Kor.genewski donosi,że konferencja rozbrojeniowa obecnie radzi nad kwestją armat ośmiocalowych,związanych z kwestją krążowników o 10.000 tonnach objętości. Przedstawiciele marynarki amerykańskiej żądają 23 takich okrętów.Anglja proponuje 10, więc różnica zdań jest duża. Japończycy gotowi są do ustępstw co do ilości armat, ale nie co do kalibru.Jest jednak nadzieja,że w piątek albo sobotę posiedzenie plenarne dojdzie do skutku.

DAILY NEWS 13.VII. Kor.genewski donosi z konferencji rozbrojeniowej, że jest nadzieja,że w sprawie krążowników angielska propozycja stanie się podstawą dyskusji.

MORNING POST 13.VII. Kor.waszyngtoński, stwierdziwszy,że amerykańscy politycy obecnie zapatrują się na konferencję genewską z większym optymizmem,-tłumaczy ten optymizm Amerykan w sposób,złośliwy,a mianowicie, że ich "cyniczne" żądania nie natrafiły na należyty opór ze strony angielskiej.

WESTMINSTER GAZETTE 13.VII. Koresp.genewski podnosi w sprawie armat ośmiocalowych na krążownikach, że amerykańską propozycję angielscy delegaci odrzucili, oświadczając,że nie mogą się zgodzić na taką propozycję zwiększenia zbrojeń, uczynioną na konferencji rozbrojeniowej.

KONFERENCJA W SPR.ROZBROJENIA NA MORZU.

WESTMINSTER GAZETTE 9.VII. Na genewskiej konferencji o zbrojeniach morskich wybuchły te trudności,które były do przewidzenia. Anglja gotowa jest zgodzić się na to, że amerykańska flota ma być równie silną jak angielska, ale jak tę równość osiągnąć? Czy Anglicy mają zburzyć część swojej floty, czy też Amerykanie zechcą budować nowe,potężne okręty? To drugie byłoby dziwnym wynikiem konferencji rozbrojeniowej.

LE MATIN 13.VII. zamieszcza art.Sauerweina w kwestji Auschlussu. Zdaniem autora sytuacja polityczna jakaby się wytworzyła w związku z nową konferencją Rzeszy nie mogłaby być tolerowana przez żadne z państw z nią sąsiadujących, a nawet zagrażałaby polityce stabilizacji stosunków i pokoju Niemiec. W razie wystąpienia Austrji w tej sprawie, L.Narodów bezwątpienia odrzuciłaby taką propozycję starałaby się natomiast wpłynąć na poprawę sytuacji finansowej Austji przez ułatwienie jej zawarcia korzystnych traktatów handlowych z Czechami i Węgrami, ułatwienie jej tranzytu, wybudowanie nad brzegiem Dunaju wolnego portu, uprzywilejowanie ruchu turystycznego i t.p. Należałoby właściwie odrazu rozpocząć działalność w tym kierunku, aby w ten sposób przeciwdziałać propagandzie na rzecz Auschlussu.

SYTUACJA POLSKA NA LITWIE.

LIETUWIS 12-13.VII. omawia powody,które zmusiły narodowców do samodzielnej pracy, państwowej bez udziału innych stronnictw sejmowych. Narodowcy stali na stanowisku,że przedewszystkiem należy zmienić konstytucję a później dopiero przystąpić do nowych wyborów do sejmu.Litewskiego. Wszystkie stronnictwa sejmowe wyraziły temu sprzeciw stanowczy, wobec czego narodowcom nie pozostało nic innego,jak dążyć samym do przeprowadzenia reform, bez oglądania się na sprzeciw opozycji. Narodowcy uczynili to jedynie dlatego,że wiedzieli iż cały naród litewski potrzebuje powyższych reform, a przeto ich poprze pomimo odsunięcia się wszystkich stronnictw politycznych.

LIETUVIS 9.VII. we wst.art. "W kraju kłajpedzkim wraca normalna sytuacja" pisze, że nareszcie nieporozumienia między Wielką Litwą a krajem kłajpedzkim zostały zlikwidowane. Magistrat kłajpedzki w końcu postanowił wciągnąć na listy wyborcze i obywateli pochodzących z wielkiej Litwy. Wybory do sejmiku kłajpedzkiego odbędą się w końcu sierpnia r.b. Dziennik wyraża nadzieję, że kłajpedzianie nie będą w przyszłości w sprawach wewnętrznych szukać poparcia zagranicą, co tej umożliwi ściślejsze współżycie ze sobą Dużej i Małej Litwy. Pierwszym etapem zbliżenia ma być wystawa rolniczo-przemysłowa w Kłajpedzie, rozpoczynająca się dn.10.VII.

LIETUVOS ZINIOS 13.VII. omawiając sprawę wyższej oświaty na Litwie, zwraca uwagę rządu litewskiego na fakt, że uniwersytet litewski nie będzie mógł sprostać swemu zadaniu, jeżeli nie zostanie zwiększony budżet na oświatę litewską. Łotwa i Estonja, mniejsze od Litwy udzielają kredyt swym uniwersytetom dwukrotnie większego, aniżeli Litwa. Ich wyższe uczelnie cenione, rozszerzane i nie są atakowane przez społeczeństwo, jak to się dzieje na Litwie. Rząd litewski zamiast rozszerzyć przewiduje szereg reform, mających na celu zniesienia wydziałów weterynaryjnego i technicznego. W końcu dziennik podkreśla: "Wychowując tylko księży, historyków, i prawników zobaczymy wkrótce na Litwie zupełny brak ludzi, mogących ruszyć naprzód życie ekonomiczne kraju.

3. N O T A T K I I I N F O R M A C J E.

FRANKFURTER Ztg. 15.VII. w art.wst. pisze o sprawie przyłączenia się Austrji do Niemiec, ~~że~~ najwięcej mówi się o tem we Francji i w Czechosłowaxji i nie należy podzielać przekonania Bauera, jakoby połączenie mogło nastąpić na skutek katastrof społecznych. Wymienione państwa chcą Austrję związać gospodarczo ze sobą i oddalić ją od Niemiec, lecz wypadki idą w innym kierunku.

DAILY HERALD w sposób szyderczy i lekceważący omawia najnowszą książkę "Angur'a", wyrażając współczucie Sir William'owi Tyrrell'owi, o którym niektórzy twierdzą że "Angur" jest jego pseudonimem.

MANCHESTER GUARDIAN 12.VII. Z Dublina donoszą, że De Valera z całą stanowczością potępia zamordowanie O'Higginsa i twierdzi, że żadna organizacja republikańska niema z tą zbrodnią nic wspólnego.

DAILY MAIL 11.VII. przytacza szereg głosów angielskich i irlandzkich chwalących charakter i dzielność zamordowanego ministra irlandzkiego O'Higgins'a.